

Iwona Olejniczak

INTENCJONALNE ZACHOWANIA MAŁP CZŁEKOKSZTAŁTNYCH

<https://doi.org/10.37240/FiN.2019.7.1.10>

STRESZCZENIE

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule będą intencjonalne zachowania małp człekokształtnych. Poprzez analizę obserwacji terenowych spróbuję odpowiedzieć na pytanie czy zachowania intencjonalne są zachowaniami czysto ludzkimi, czy może występują również w świecie zwierząt. Przedstawię koncepcję Michaela Tomasello, w której dzieli on intencjonalność na kilka poziomów i przyporządkuję zachowania małp do poziomów zaproponowanych przez tego autora.

Słowa kluczowe: intencjonalność, intencjonalność jednostkowa, intencjonalność współdzielona, intencjonalność kolektywna, małpy człekokształtne, szympansy, środowisko naturalne.

WPROWADZENIE

Michael Tomasello w swojej książce *Historia naturalna ludzkiego myślenia*¹ sformułował tezę, że ludzkie myślenie jest wyjątkowe na tle innych gatunków, gdyż tylko gatunek ludzki w toku ewolucji wypracował szczególną formę intencjonalności, a mianowicie intencjonalność współdzieloną. W niniejszym artykule przeanalizuję koncepcję Tomasello i omówię kilka obserwacji poczynionych w środowisku naturalnym jak i laboratoryjnym przez prymatologów takich jak [Jane Goodall](#), [Satoshi Hirata](#), i [S. Kühl Hjalmar](#). Badania laboratoryjne pokazują potencjał małp człekokształtnych, jednak dopiero obserwacje poczynione w środowisku naturalnym pozwalają stwierdzić to, jak osobniki radzą sobie z problemami codzienności.

Tomasello proponuje wydzielić trzy etapy ewolucji ludzkiego myślenia, intencjonalność indywidualną, współdzieloną i kolektywną. Motywem przewodnim jego pracy jest porównywanie zdolności intelektualnych małp człekokształtnych ze zdolnościami ludzi. Autor skupia swoją uwagę wyłącznie na

¹ Michael Tomasello jest amerykańskim psychologiem rozwojowym, który w swoich licznych pracach próbuje zidentyfikować procesy poznawcze charakterystyczne dla rodzaju ludzkiego. M. Tomasello, *Historia naturalna ludzkiego myślenia*, przeł. B. Kucharzyk, R. Ociepa, Copernicus Center Press, Kraków 2015, s. 36–37.

procesach mentalnych – myśleniu, gdyż jak sam zaznacza pozwala to skoncentrować się na jednym procesie poznawczym, ale złożonym z kilku elementów:

- umiejętności analizowania doświadczeń,
- umiejętności wyciągania wniosków z wcześniejszych doświadczeń (analiza przyczynowo-skutkowa),
- symulacji zachowań, które jeszcze się nie wydarzyły,
- umiejętności oceny a także samokontroli behawioralnej wcześniej przeanalizowanych zachowań – co w sumie z wcześniej przytoczonymi cechami umożliwia osobnikom przemyślane działania.

Spróbuję pokazać, że próbę wyjścia z tej właśnie trudności stanowi koncepcja Tomasello i zaproponowane przez niego etapy ewolucji ludzkiego myślenia.

Intencjonalność w prymatologii

Tomasello uważa, że u małp człekokształtnych występują dwie kategorie procesów poznawczych: (i) skupienie na świecie fizycznym oraz (ii) stosunkach społecznych. Procesy pierwszego typu w głównej mierze odnosi się do pozyskiwania pożywienia. Aby w środowisku naturalnym zdobyć pokarm osobniki muszą posiadać zdolność obserwacji, przemieszczania się oraz śledzenia celu. Następnie człekokształtny osobnik musi odseparować pożywienie jadalne od trującego, czyli musi dojść do rozpoznania cech szczególnych oraz kategoryzacji. Kolejnym etapem jest zdobycie takiej ilości pożywienia by każdy z osobników mógł się posilić – w tym przypadku małpy wykazują się zdolnościami kwantyfikacyjnymi. Ostatnią czynnością wykonywaną jest zdobycie pożywienia, a to wymaga rozumienia związków przyczynowo-skutkowych.²

Człekokształtne stanowią wyjątek na tle innych naczelnych w zakresie wytwarzania i posługiwania się narzędziami. To może świadczyć o rozumieniu związków przyczynowo-skutkowych, a nawet o istotnie rozwiniętych zdolnościach manipulacyjnych. Małpy człekokształtne używają jednego narzędzia do tego by wytworzyć inne narzędzie, tym ostatnim zaś posługują się do zdobycia pożywienia. W klasycznym rozumieniu wytwarzanie narzędzi wymaga od jednostki analizy wykonywanych przez nią działań i wyobrażenia sobie efektu końcowego.³ Jane Goodall⁴ w trakcie obserwacji żyjących w środowisku naturalnym szympanсів, zauważyła szerokie wykorzystanie przez nie narzędzi w celu zmiany otoczenia. Od klasycznych w literaturze przedmiotu wędek do połowu termitów, po kamienie służące do rozłupywa-

² Ibidem, s. 36–37.

³ Ibidem, s. 37.

⁴ Jane Goodall to brytyjska badaczka małp człekokształtnych, która swoją młodość spędziła na obserwacji szympanсів w Gombe. Obecnie Goodall prowadzi wykłady propagujące potrzebę zwiększenia ochrony środowiska naturalnego i małp człekokształtnych.

nia różnych przedmiotów i wydobywania miodu, skończywszy na wykałacze do zębów zrobionej z cienkich patyków. Wędkę do połowu insektów były zróżnicowane odpowiednio do tego, na co dany szympanś polował; termity poławia się specjalnie przygotowanymi trawami i pnączami, natomiast wydobywanie mrówek siału wymaga długiego i w miarę sztywnego kija. Człekokształtne na połów zawsze przychodzą przygotowane, niosąc ze sobą kilka wędek na zapas – tak by w przypadku uszkodzenia narzędzia można było sięgnąć po następne.⁵ Z ciekawszych sposobów wykorzystania narzędzi można podać przeżute liście, które stają się podobne w konsystencji do gąbki, to umożliwia szympanśom napicie się wody z trudno dostępnych miejsc; takie gąbki służą również do wyciągania resztek mózgow z czaszek upolowanych pawianów. Liście w środowisku naturalnym mają szereg zastosowań, od wycierania błota z sierści jako papier toaletowy w przypadku rozwolnień, skończywszy na opatrywaniu ran.⁶

Analizując inne doświadczenia wykonywane na małpach człekokształtnych można zauważyć pewną prawidłowość: małpy człekokształtne nie mają trudności z wytwarzaniem narzędzi, szukaniem kreatywnych rozwiązań w nowopowstałych problemach z wydobywaniem pożywienia oraz utrzymują kognitywną reprezentację przedmiotu w trakcie poszukiwań narzędzi. Co ciekawe, bonobo żyjące w środowisku kontrolowanym zachowują narzędzia na później, takiej obserwacji natomiast nie poczyniono w środowisku naturalnym.⁷ Przyznanie małpom człekokształtnym zdolności do myślenia intencjonalnego jednostkowego nie jest niczym szokującym w świecie nauki; można wskazać wiele eksperymentów potwierdzających tę teorię. Człowiekowate myślą przyczynowo-skutkowo, znają swoje miejsce w hierarchii stada; oznacza to, że potrafią myśleć pierwszoosobowo.

Natomiast intencjonalność współdzielona i kolektywna są tymi rodzajami intencjonalności, którą Tomasello przypisuje tylko i wyłącznie gatunkowi ludzkiemu. Zastanówmy się czy słusznie analizując problem intencjonalności współdzielonej. Małpy człekokształtne tworzą stałe sojusze w swoim stadzie, gdy jednak mają do wyboru zdobywanie pożywienia albo we współpracy, albo samodzielnie, to zawsze starają się to robić w pojedynkę. Zastanawiające są również procesy myślowe jakie towarzyszą małpom człekokształtnym w trakcie wspólnych polowań. Można przytoczyć dwie interpretacje zdobywania pożywienia: pierwsza z nich zakłada, że człekokształtne mają wspólny cel i koordynują swe działania tak, by zrealizować ów cel wspólnie. W ramach drugiej interpretacji przyjmuje się, że każda z małp biorąca udział w polowaniu działa samodzielnie i widząc swoich konkurentów oraz rozumiejąc ich intencje stara się ich wyprzedzić, lub po krytycznej

⁵ J. Goodall, *W cieniu człowieka*, przeł. G. Bujalska-Grüm, L. Grüm, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1974, s. 56, 325–328.

⁶ Ibidem, s. 325–328.

⁷ M. Tomasello, *Historia naturalna ludzkiego myślenia*, op. cit, s. 37–38.

ocenie swoich własnych umiejętności łowieckich, pilnuje tylko by zwierzę, na które polują inne małpy nie uciekło.⁸

W 1953 roku małpa nazwana Imo (mająca w tym czasie 1,5 roku) rozpoczęła mycie batatów w wodzie. Zachowanie to okazało się o tyle istotne, że inne małp zaczęły ją naśladować. W pierwszym roku były to jedynie trzy osobniki, jednak z każdym kolejnym rokiem obserwacji liczba ta się powiększała. Pierwszy okres obserwacji obejmował lata 1953–1958. Zaobserwowano wtedy, że owo zachowanie przyjęło się u 18,1% dorosłych i 78,9% młodych osobników w wieku między 2–7 lat. W okresie między 1958–1959 zauważono, że wszystkie osobniki urodzone w tym okresie zaakceptowały metodę mycia batatów w wodzie i uważały to za normalne zachowanie.⁹ W latach 1953–1956 małpy myły bataty w zbiorniku z czystą wodą, jednak w latach 1957–1958 wiele osobników zaczęło myć bataty w słonej wodzie morskiej. Do grudnia wszystkie osobniki wykazujące zachowania mycia batatów korzystały z wody morskiej. Istnieją dwa powody, dla których małpy mogły zacząć używać słonej wody: po pierwsze w okresie suszy strumień z czystą wodą zanikał, po drugie bataty z solonej wody smakują lepiej. Autorzy badania uważają, że obydwie interpretacje są prawdziwe.¹⁰

Mając 4 lata Imo dokonała kolejnego przełomowego odkrycia. Małpy zbierały z ziemi ziarna zboża, ale zawsze wraz z ziarnami podnosiły też odrobinę piasku. Wynika to z mniejszych możliwości manipulacji palcami w kończynach górnych. Jeżeli mieszaninę piasku i ziaren wrzuci się do wody to piasek opadnie na dno, a ziarna będą unosić się na powierzchni. W latach 1956–1963 tego zachowania nauczyło się 38,7% małp. Interesującym wydaje się przedział wiekowy w jakim małpy najczęściej uczyły się oddzielać ziarno od piasku, gdyż przypadał on na wiek od 2 do 4 lat.¹¹

W zależności od interpretacji pojęcia kultury, możemy w powyżej opisywanym zachowaniu małp zauważyć zachowania przedkulturowe. Brytyjski historyk Felipe Fernández-Armesto¹² uważa, że pojęcie kultury oprócz swojego wąskiego znaczenia może mieć też szerokie, zgodnie z którym za kulturę, można przyjąć wszelkie zachowania nie podlegające dziedziczeniu, a nabywane poprzez naukę. Co by oznaczało, że użycie słów takich jak: protokultura, zachowanie przedkulturowe, jest zbyteczne.¹³

Inne ciekawe obserwacje zostały poczynione w zachodniej Afryce (Boe, Sangardei, Mt. Niba, Comoé). Oto cztery żyjące niezależnie od siebie grupy

⁸ Ibidem, s. 65–67.

⁹ S. Hirata, K. Watanabe, M. Kawia, "Sweet-Potato Washing" Revisited <https://www.japanmonkeycentre.org/pdf/sweet-potato-washing/Hirata-2001-Sweet-potato-washing-revisited.pdf>, s. 487–493.

¹⁰ Ibidem, s. 494.

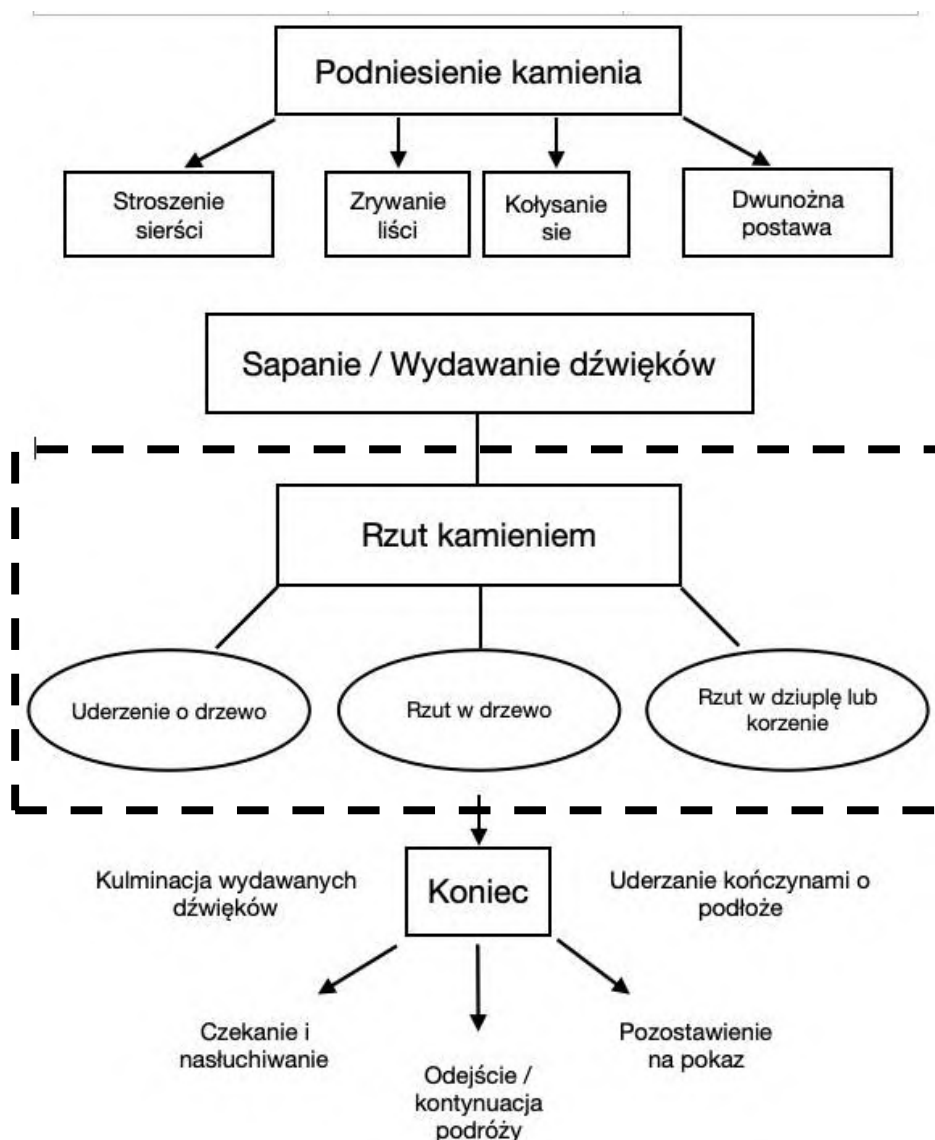
¹¹ Ibidem, s. 495–497.

¹² Felipe Fernández-Armesto wykłada historię środowiska na Univesity of London. Jest autorem wielu książek historycznych.

¹³ F. Fernández-Armesto, *Więc myślisz, że jesteś człowiekiem? Krótka historia ludzkości*, przeł. P. Kruk, REBIS, Poznań 2006, s. 39–40.

szympanśów zaczęły wykonywać kamienne kopce w pękniętych pniach drzew lub dziuplach. Proces umieszczania każdego kolejnego kamienia na kopcu wyglądał następująco: wrzucanie kamienia na drzewo przy użyciu jednej lub dwóch rąk, uderzanie wielokrotne trzymanym kamieniem o pień drzewa, wrzucanie kamienia do wydrążonej w drzewie dziury. W trakcie fazy wstępnej tych zachowań oraz fazy narastającej naukowcy zaobserwowali występowanie małpich wokalizacji. W niektórych grupach dochodziły jeszcze dodatkowe fazy obejmujące uderzanie stopami o ziemię oraz zrywania liści z drzew. Zaobserwowane zachowanie występuje tylko w tej części Afryki, a uczynienie tego rodzaju użytku z kamieni jest nowym odkryciem naukowym. Warto podkreślić, że tego typu zachowanie może być społecznie nauczana tradycją kulturową szympanśów pochodzących z zachodniej części Afryki.

Poniżej zaprezentuję schemat działania szympanśów w trakcie budowania kamiennych kopców.



Naukowcy prowadzący badanie proponują dwie hipotezy wyjaśniające tego typu zachowania. W ramach pierwszej wnosi się, że może być to zmodyfikowany pokaz męskiej siły u szympansov, który występuje u wszystkich znanych grup i opiera się zwykle na uderzaniu rękami i nogami o ziemię. Dołączenie do pierwotnego rytuału kamieni mogłoby poprawić donośność hałasu jaki jest wtedy wytwarzany.

Druga z hipotez przedstawionych przez badaczy określa kontekst tych zachowań jako symboliczny; symboliczność ta może odnosić się do dwóch zgoła odmiennych kwestii. Z jednej strony poprzez analizę czynności wykonywanych przez małpy wokół powyżej opisywanych kopców, wnosić można, że ma to charakter rytualny i stanowić może o jakiejś klasie zachowań proto-religijnych. Inną interpretację uczeni uzależniają od rozmieszczenia legowisk małp względem kopców; przy odpowiedniej analizie rozłożenia owych kopców względem legowisk możliwe jest wysunięcie wniosku, iż świadczy to o symbolicznie rozumianym oznaczeniu terenu zajmowanego przez daną grupę.¹⁴

Jane Goodall, która była jedną z inicjatorek badań nad prymatami, opisuje przykłady zachowań, które można wyjaśnić w kontekście współdzielonej i kolektywnej intencjonalności; przedstawiła ona w swoich pracach obraz „deszczowego tańca” wykonywanego przez grupę małp. Deszczowy taniec jest formą powitania przez samce szympansov pierwszych obfitych opadów w sezonie deszczowym. Zachowania te miały miejsce na pozbawionej drzew polanie z niewielkim wzniesieniem. Grupa taneczna składająca się z siedmiu osobników rozpoczynała swój taniec na górnej części wzniesienia. Część uczestników stojąc na tylnych wyprostowanych kończynach kołysała się, jednocześnie wydając dźwięki pohukiwania i posapywania. W pewnej chwili jeden z tancerzy zbiegał w dół wzniesienia kierując się w stronę drzew, po to by łapiąc konar drzewa przednimi rękami obrócić się w celu wytracenia prędkości i wskoczenia na gałąź drzewa. W ślad za nim swój bieg rozpoczynała reszta grupy, łamiąc młode drzewka i machając nimi energicznie; część osobników zbiegła zygzakiem. Po dobiegnięciu na skraj polany osobniki stały i rytmicznie machały głowami w przód i w tył. Takie przedstawienie powtarzało się kilkakrotnie, trwając w sumie około 20 minut.¹⁵

Z analiz zachowań małp, a zwłaszcza człekokształtnych, wnosić można, że istotnie przejawiają one działania intencjonalne na poziomie jednostkowym oraz współdzielonym. Chociaż ryzykownym jest odwoływanie się tu do intencjonalności kolektywnej, to przy zachowaniu pewnych postaw nie-antropocentrycznych można byłoby spojrzeć na część behawioru małp również w tej perspektywie. Istotnym ograniczeniem jest, jednakże duży opór w przyznaniu zwierzętom statusu kulturowego w sposób nie-antropo-

¹⁴ S. Hjalmar, S. Kühl, K. Kalan et al., *Chimpanzee Accumulative Stone Throwing*, <https://www.nature.com/articles/srep22219>.

¹⁵ J. Goodall, *W cieniu człowieka*, op. cit, s. 75–77.

centryczny (głównie ze względu na to, że sami jako gatunek posiadamy ramy poznawcze ograniczone przez nasze kultury). Wymagałoby dużej odwagi badawczej, a jednocześnie ogromnego wysiłku, podjęcie próby komunikacji ze zwierzętami po przeanalizowaniu ich możliwości komunikacyjnych. Istnieją wyrażone wprost obiekcje w kwestii tego, czy taka komunikacja byłaby możliwa. Thomas Nagel opisuje szeroko problematykę rozumienia zwierząt w znanym tekście *Jak to jest być nietoperzem*. Nie miejsce tutaj na szeroką dyskusję z jego argumentacją, ale warto przynajmniej się zastanowić, czy istnieją istotne jakościowe różnice między gatunkami zwierząt (choćby tytułowym nietoperzem Nagla, a małpami człekokształtnymi), które mogłyby wskazywać na choćby ograniczone możliwości międzygatunkowej komunikacji.

Przejdźmy teraz do dokładniejszego omówienia wielokrotnie wspominaanej już koncepcji Tomasello.

INTENCJONALNOŚĆ JEDNOSTKOWA

Pierwszym etapem ewolucji myślenia według Tomasello była intencjonalność indywidualna, charakteryzująca się możliwością elastycznego podejmowania decyzji oraz możliwością tworzenia reprezentacji poznawczych w oparciu o dane z analizy relacji zdarzeń następujących po sobie.¹⁶ To oznacza, że zanim jednostka zacznie działać będzie próbowała wyobrazić sobie wszelkie możliwości działania. Co ważne, takie procesy Tomasello przypisuje osobnikom żyjącym w mniej stabilnych warunkach środowiskowych, zaznaczając, że analiza nowo występujących sytuacji i elastyczność działania musi być poprzedzona zrozumieniem relacji przyczynowo-skutkowych albo intencjonalnych.¹⁷

Warte zastanowienia jest to, jakie zdolności kognitywne powinna mieć jednostka by można było mówić, że jej działanie cechuje się intencjonalnością indywidualną. Po pierwsze zatem, będzie to reprezentacja poznawcza zwana też reprezentacją umysłu, którą możemy z kolei podzielić na dwie kategorie: zawartość i format. Zawartością reprezentacji poznawczej są zarówno zewnętrzne cele organizmu, jak i uwaga, którą dany organizm może ukierunkować na zewnątrz. Reprezentacje poznawcze zawierają bodźce oraz dane o obrazach sytuacyjnych. Oznacza to, że organizm podtrzymuje lub dąży do podtrzymania wszelkiego rodzaju celów lub wartości. W tym przypadku cel nie jest rozumiany jako miejsce czy rzecz; owszem, potocznie mówi się, że naszym celem jest Paryż albo nowa para butów, należy to jednak uznać za skrót myślowy, gdyż tak naprawdę naszym celem jest dopro-

¹⁶ M. Tomasello, *Historia naturalna ludzkiego myślenia*, op. Cit., s. 24.

¹⁷ Ibidem, s. 25–27.

wadzenie do sytuacji, w której będziemy posiadać nową parę butów lub znajdziemy się w Paryżu.¹⁸

Drugą cechą jaką powinna wykazywać jednostka jest umiejętność symulacji i wnioskowania. Oznacza to, że osobnik obejmuje swoją symulacją wcześniej stworzone schematy działania i wnioskując o sensowności lub bezsensowności jakiegoś działania podejmuje je lub wstrzymuje się od niego. Jednym ze sposobów analizy przyszłego działania, jest oparta na kategoriach wewnętrznych, wyobrażeniowa symulacja. Może ona zawierać nowe zestawienia reprezentacji jakich nigdy wcześniej dany osobnik nie doświadczył np. wyobrażenie sobie jak inna jednostka zachowałaby się w takiej sytuacji w jakiej znajduje się obecnie dany osobnik.

Ostatnią cechą kognitywną jest samokontrola behawioralna: jednostka obserwuje rezultaty podjętych przez siebie działań i ocenia, czy są one zgodne z pożądanymi przez nią celami. Takie ocenianie swojego działania sprzyja uczeniu się poprzez doświadczenie. Samokontrola behawioralna na gruncie poznawczym łączy ze sobą omawiane wcześniej cechy, czyli pozwala poprzez symulację zachowania w oparciu o analizę działania i rezultaty, a także obserwowanie sekwencji działania (ciągle na poziomie mentalnym), ocenić to działanie i wybrać najlepsze z nich. To w konsekwencji doprowadza do bardziej „przemyślanych” decyzji.

INTENCJONALNOŚĆ WSPÓLDZIELONA

Tomasello uważa, że na pewnym etapie ewolucji naszego gatunku powstała nowa forma współpracy opierająca się na wspólnocie celów. Każdy z uczestników intencjonalności współdzielonej miał przypisaną swoją indywidualną perspektywę działania i rolę. Na tym etapie musiała też pojawić się nowa forma komunikacji oparta na gestach i pantomimie, co pozwalało na koordynowanie ról, jakie poszczególne jednostki miały do wykonania, by zrealizować wspólny cel. To zaowocowało powstaniem intencjonalności grupowej, którą można było na początkowych etapach nazwać nadbudową do intencjonalności indywidualnej. Tak rozumiana intencjonalność współdzielona umożliwiła powstanie nowych form reprezentacji poznawczej, m.in. perspektywicznej oraz symbolicznej pojawiło się również wnioskowanie w oparciu o potrzeby społeczne i samokontrola polegająca na dostosowaniu działania danej jednostki do działań innych.¹⁹

Intencjonalność współdzieloną można opisać jako pojawienie się wspólnego celu przy zachowaniu indywidualnych ról. Za przykład weźmiemy polowanie. Naszym wspólnym celem jest upolowanie zwierzyny, rolą

¹⁸ Ibidem, s. 27.

¹⁹ Ibidem, s. 62–63.

osobnika A jest upolowanie zwierzyny wraz z osobnikiem B, rolą osobnika B jest upolowanie zwierzyny wraz z osobnikiem A, rolą wspólną dla osobnika A i B jest wiedzieć wzajemnie o indywidualnych rolach każdego z osobników biorących udział w polowaniu. Oznacza to, że osobniki muszą mieć wspólny cel jakim jest polowanie, ważny jest fakt polowania wspólnego. Jeżeli nie będzie wspólnego celu to wtedy mamy do czynienia z polowaniem dwóch osobników w tym samym czasie. Współdzielona intencjonalność wymaga nie tylko wspólnego celu, ale także i wspólnej wiedzy o tym jakie są nasze wspólne cele i intencje.²⁰ Następną istotną cechą intencjonalności współdzielonej jest by jednostki wspólnie koordynowały swoje plany oraz pomagały sobie wzajemnie w indywidualnych rolach, kiedy realizacja celu jest zagrożona.²¹

Komunikacja jest czynnikiem ułatwiającym współpracę, jednak na poziomie intencjonalności współdzielonej nie ma potrzeby istnienia komunikacji na poziomie jaki jest nam znany współcześnie. Tomasello uważa, że do zaistnienia współdzielonej intencjonalności jako formy komunikacji wystarczają gesty i pantomima. Jego zdaniem pomaganie innym poprzez informowanie o sytuacji albo niesienie pomocy było motywacją do powstania komunikacji. Jednym z ważniejszych skutków pojawienia się komunikacji było wnioskowanie o istotności. Wszelkie komunikaty mogły od tego czasu być poddawane analizie.²²

INTENCJONALNOŚĆ KOLEKTYWNA

Ostatnim etapem rozwoju myślenia według Tomasello jest intencjonalność kolektywna, której przypisuje on dwie cechy główne: synchroniczną organizację społeczną i uczenie międzypokoleniowe. Pierwsza z tych cech jest całkowicie podporządkowana kulturze; myślenie jednostki jest podporządkowane działaniom o wiele bardziej złożonych grup społecznych niż tych opisywanych w ramach współdzielonej intencjonalności. Poprzez identyfikację z kulturą oraz tworzenie konwencji i wzorców kulturowych jednostka jest całkowicie zorientowana na grupę.²³ Ukształtowanie się drugiej cechy zwanej inaczej diachronicznym przekazywaniem wiedzy i umiejętności było następstwem coraz bardziej złożonych metod przetrwania. Oznacza to, że uczenie się poprzez obserwacje (poprzez własne doświadczenie) stało się niezwykle trudne, co spowodowało konieczność „świadomego” uczenia się (zwany inaczej międzypokoleniowym transferem wiedzy lub diachronicznym przekazywaniem umiejętności), a także dostosowywania wiedzy jednostki do

²⁰ Ibidem, s. 72–73.

²¹ Ibidem, s. 75.

²² Ibidem, s. 94.

²³ Ibidem, s. 141–142.

potrzeb grupy poprzez nauczanie oraz egzekwowanie przez społeczeństwo norm społecznych.²⁴

Istotną zmianą na tle omawianych wcześniej rodzajów intencjonalności jest sposób podejmowania decyzji w intencjonalności kolektywnej. Podejmowanie decyzji przestało być czynnością pantomimiczną, dzięki rozwojowi języka podejmowanie decyzji stało się wspólne dla grup społecznych. Jest to wynikiem możliwości wyjaśnienia tego, które cele powinny być realizowane. Używając języka zrozumiałego dla całej grupy, jednostka może przekazać swoje argumenty na rzecz danego celu. Poprzez dyskusję, jaka może się wytworzyć w kontekście realizacji celu, decyzja jest podjęta wspólnotowo. Inną możliwością podejmowania wspólnej decyzji jest odwołanie się do norm społecznych. Na ich gruncie społeczeństwo kieruje argumentacją ustalając np. że dowody oparte na empirii mają pierwszeństwo nad dowodami pośrednimi (wywodzącymi się z wiedzy potocznej).²⁵

Intencjonalność kolektywna zmieniła rozumienie samokontroli, nie jest już ona pierwszo- czy drugo-osobowa a staje się usankcjonowana normami kulturowymi. Jednostki odczuwają w trakcie podejmowania decyzji presję normatywną na poziomie społecznym, co nakłania je do przystosowania się do grupy kulturowej.²⁶

Dla uporządkowania wywodu poniżej zamieszczam tabelę, w której podaję najważniejsze elementy koncepcji Tomasello. Należy zauważyć, że każda z następujących ewolucyjnych zmian zawiera w sobie elementy poprzedniego stadium rozwoju. Oznacza to, że w intencjonalności współdzielonej będą występować również elementy charakterystyczne dla intencjonalności indywidualnej.

Intencjonalność indywidualna	Intencjonalność współdzielona	Intencjonalność kolektywna
<ul style="list-style-type: none"> • elastyczne podejmowanie decyzji • reprezentacje poznawcze w oparciu o analizę relacji przyczynowo-skutkowych • umiejętność symulacji oraz analiza kosztów i zysków działania przed realizacją tego działania • samokontrola behawioralna – anali- 	<ul style="list-style-type: none"> • wspólne cele, indywidualne role • komunikacja oparta o gesty i pantomimę • oddolna i odgórna wspólna uwaga (pierwsza z nich cechuje się zwróceniem uwagi dwóch jednostek na jakiś czynnik zewnętrzny oraz świadomością, że druga jednostka zwróciła uwagę na ten czynnik; druga cechuje się wspólnym celem i wzajemnym wskazywaniem sobie przez 	<ul style="list-style-type: none"> • uczenie międzypokoleniowe • synchroniczna organizacja społeczna; myślenie jednostki jest podporządkowane sytuacji społecznej; całkowite zorientowanie jednostki na grupę • identyfikacja z kulturą, tworzenie konwencji i wzorców kulturowych • nie jest skorelowana z doświadczeniem jednostki a wynika z przynależności do grupy kulturowej

²⁴ Ibidem, s. 142.

²⁵ Ibidem, s. 191–195.

²⁶ Ibidem, s. 207–208.

<p>za działań i ocena czy to działanie przybliża do realizacji celu</p> <ul style="list-style-type: none"> • uczenie przez doświadczenie • komunikacja na poziomie dźwięków, brak gestów i komunikacji werbalnej 	<p>osobniki czynnika uwspólniającego uwagę)</p> <ul style="list-style-type: none"> • wspólna uwaga, odmienna perspektywa • samokontrola behawioralna przybiera charakter grupowy, każdy z osobników działa w taki sposób by być postrzeganym jako dobry partner do współpracy • reprezentacja poznawcza w oparciu o sytuację i elementy otoczenia oraz kontekst grupowy • reprezentacja poznawcza w oparciu o perspektywę innego uczestnika procesu komunikacyjnego • reprezentacja symboliczna – pantomima tworzy pierwsze komunikaty za pośrednictwem znaków symbolicznych 	<ul style="list-style-type: none"> • samokontrola behawioralna – odpowiedzialność jednostki przed społeczeństwem, powstanie norm społecznych • symboliczna reprezentacja poznawcza – konwencjonalizacja znaków i ich konfrontacja z umową społeczną wpływa na ich proces uabstrakcyjnienia, • społeczne podejmowanie decyzji • istnienie języka posiadającego konceptualizację • wnioskowanie językowe i refleksyjne • występują reprezentacje poznawcze takie jak w intencjonalności współdzielonej.
--	---	---

ZAKOŃCZENIE

Kluczowe pytanie na jakie ten artykuł starał się dać odpowiedź to, czy istnieje możliwość interpretacji myśli innych gatunków zwierząt? Moim zdaniem nie mamy dostępu do umysłów innych gatunków i parafrazując Nagla nawet jak przeberzemy się za małpę człekokształtną, to nigdy nie będziemy wiedzieć jak to jest nią być.²⁷ Innym istotnym pytaniem jest, czy możliwe jest choćby poznanie przejawów ich działalności proto-kulturowej.

W powyższym kontekście powstaje jeszcze jedno zagadnienie, które wymaga głębszego zastanowienia i dotyczy tego czy w badaniach nad intencjonalnością powinniśmy w większej mierze skoncentrować się na badaniach nad zachowaniami; czy tak postawiony problem nie umożliwiłaby nam na częściowego wyjścia z impasu niedostępności umysłów innych gatunków; pozwoliłaby na częściowe choćby zrozumienie stanów psychicznych u zwierząt bez prób ich antropomorficznych wyjaśnień.

Od wydania książki w języku angielskim przez Tomasello minęło 5 lat, w tym czasie poczynionych zostało wiele nowych obserwacji i eksperymentów w świetle, których przypisywanie kultury jedynie ludziom, nie jest już tak mocną tezą. W oparciu o proponowany przez Tomasello podział intencjonalności na trzy etapy (jednostkową, współdzieloną i kolektywną) wydaje

²⁷ T. Nagel, *Jak to jest być nietoperzem*; <https://utw.uj.edu.pl/documents/6082181/afa4b63f-9633-49dd-a94c-c6e68dd8c9ff>.

się, że można tworzyć propozycje dalszych badań – przykładowo nad istnieniem języka u małp człekokształtnych.

INTENTIONAL APES BEHAVIOR

ABSTRACT

The main topic of this article is apes' intentional behaviour. I consider the Michael Tomasello's concept of intentionality. I outline how different levels of intentionality presented by Tomasello could be applied to apes' behaviour. To do so I examine few experiments and observations (in natural conditions) of apes' behaviour and try to apply Tomasello's intentionality concepts. My main concern is the possibility of group and shared intentionality in ape communities, which could suggest that there is some kind of culture oriented behaviour in non-human animals.

Keywords: intentionality, individual intentionality, joint intentionality, collective intentionality, ape, chimpanzees, natural environment.

O AUTORCE — [doktorantka](#), Zakład Filozofii Nauki, Instytut Filozofii UAM, Poznań, ul. Szamarzewskiego 89c.

E-mail: iw.olejniczak@gmail.com